

Kraków, dn. 10.03.2025 r.

**Prof. dr hab. Andrzej Matlak**  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

## **R E C E N Z J A**

**rozprawy doktorskiej pt. „*Utwór muzyczny w produkcji fonograficznej –  
rozważania autorskoprawne*” przedłożonej przez Panią mgr Alicję Tarkowską**

### **I. Tematyka i zawartość merytoryczna rozprawy doktorskiej**

Niezależnie od tego, że na temat utworu muzycznego - z perspektywy prawa autorskiego - powstało już w Polsce kilka monografii, to jednak oceniana rozprawa doktorska cechuje się z pewnością oryginalnym ujęciem tego zagadnienia. Autorka postrzega bowiem ten utwór również jako pewnego rodzaju „dobro gospodarcze”, które stanowi „produkt branży fonograficznej” wykorzystywany na różnych polach eksploatacji. Doktorantka wyjaśnia bowiem, że proces produkcji fonograficznej obejmuje szereg wzajemnie powiązanych ze sobą działań różnych osób, u którego podstaw leży utwór muzyczny. Proces ten jest często złożony i wielowątkowy, podzielony na pewne etapy, które są od siebie zależne i wzajemnie się przenikają.

Mając na uwadze skomplikowany charakter powstawania i eksploatacji tego „produktu branży fonograficznej”, wybór przez Doktorantkę tematyki swoich badań należy ocenić zdecydowanie pozytywnie.

Patrząc na zawartość rozprawy doktorskiej można zastanawiać się, czy w jej tytule, poza „utworem muzycznym” nie powinien znaleźć się również „utwór słowno-muzyczny”, gdyż w różnych rozdziałach Autorka poświęca wiele uwagi także temu ostatniemu dziełu. Nie jest to jednak uwaga krytyczna lecz docenienie szerokiego zakresu badań prowadzonych przez Doktorantkę. Dlatego można byłoby rozważyć, czy przy podejmowaniu decyzji o ewentualnej publikacji rozprawy, nie

poszerzyć jej tytułu, co byłoby bardziej adekwatne z perspektywy analizowanej problematyki autorskoprawnej.

Na początku recenzowanej rozprawy Autorka sformułowała podstawowe pytanie badawcze: jakie czynności są konieczne, aby utwór muzyczny – rozumiany jako dobro gospodarcze (produkt branży fonograficznej) – mógł być eksploatowany zgodnie z prawem? Dodatkowo postawiła sobie bardziej szczegółowe pytania, na które odpowiedziała w poszczególnych rozdziałach rozprawy. Brak jest natomiast w pracy wyraźnej hipotezy (rozumianej jako zdanie twierdzące, dotyczące przewidywanego wyniku badania), której Doktorantka próbowała bronić w prowadzonych przez siebie badaniach. Takiej hipotezy badawczej można się tylko domyślać analizując rozważania Doktorantki.

Rozprawa doktorska składa się z pięciu rozdziałów oraz wprowadzenia i wniosków końcowych.

W pierwszym rozdziale rozprawy przedstawiono różne ujęcia utworu muzycznego. Autorka starała się tu przedstawić także typowy przebieg procesu produkcji fonograficznej. Na szczególną uwagę zasługuje omówienie różnych etapów prac odnoszących się do powstawania ostatecznej wersji dzieła, które trafia do odbiorcy. W procesie tym uczestniczy wiele osób, których efekty działalności nakładają się na siebie i uzupełniają (np. kompozytor, artyści wykonawcy, reżyser i realizator dźwięku, producent fonogramu, wytwórnia muzyczna).

W rozdziale tym Doktorantka w interesujący sposób analizuje podstawowe filozoficzne oraz prawne teorie ukazujące ontologię utworu muzycznego, jego budowę i elementy składowe. Słusznie koncentruje się przede wszystkim na poglądach R. Ingardena. Cenne są również rozważania z zakresu muzykologii, które pozwalają lepiej zrozumieć istotę utworu muzycznego oraz elementy, które można w nim wyodrębnić.

Drugi rozdział poświęcony został analizie różnych aspektów tworzenia kompozycji muzycznej (I etap produkcji fonograficznej). Autorka poddała w nim szczegółowemu badaniu sytuacje, w których twórca samodzielnie komponuje swoje dzieło, jak i te, w których utwor muzyczny jest rezultatem pracy twórczej wielu osób. Na tle prezentowanych przez Doktorantkę rozważań nie do końca rozumiem jednak jej stanowisko, że autor powinien mieć świadomość i zamiar tworzenia utworu, gdyż w przeciwnym razie nie będzie on stanowił „przejawu działalności twórczej” (s. 63). Takie podejście zdecydowanie ograniczałoby możliwość ochrony dzieł tworzonych np. przez małoletnich lub osoby z pewnymi zaburzeniami psychicznymi, których autorstwo nie jest z reguły kwestionowane.

Na szczególną uwagę zasługuje (w tym rozdziale) analiza dotycząca m.in. różnych umów zawieranych między współtwórcami lub autorami decydującymi się na połączenie swoich odrębnych utworów do wspólnego rozpowszechniania. Interesujące są rozważania Doktorantki dotyczące dopuszczalności zbycia ułamkowo określonego udziału w autorskim prawie majątkowym oraz wykonywania autorskich praw osobistych. Autorka szczegółowo analizuje problematykę ustalenia wysokości udziałów przysługujących współtwórcom we wspólnym prawie. Jest ona szczególnie ważna nie tylko z teoretycznego, ale i praktycznego punktu widzenia, o czym świadczy np. praktyka stosowana przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS (s. 184-185). Pewne wątpliwości może nasuwać jednak stwierdzenie Doktorantki, że orzeczenie sądu o wysokości udziałów ma znaczenie **wyłącznie na przyszłość** (s. 122). Skoro jednak wielkość wkładu twórczego jest kwestią faktu, to orzeczenie sądu powinno mieć charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny.

Trochę niejasne są dla mnie również rozważania Doktorantki związane z możliwością umownego decydowania o upoważnieniu na korzystanie przez osobę trzecią z autorskich praw osobistych (ss. 205-206). Wydaje się jednak, że dopuszcza ona ostatecznie taką możliwość, co w pełni akceptuję.

W trzecim rozdziale rozprawy, określonym przez Autorkę jako II etap produkcji fonograficznej, omówiła ona ochronę praw pokrewnych (tzn. do

artystycznych wykonan oraz fonogramów) powstających podczas sesji nagraniowej utworu muzycznego. Na bazie wypowiedzi literatury prawniczej, analizie poddano omówienie wkładów różnych osób, które biorą udział w poszczególnych fazach prac w procesie fonograficznym. Doktorantka interesująco przedstawia tu swoje ustalenia badawcze, dotyczące przedmiotu oraz podmiotu prawa do artystycznych wykonan oraz fonogramu. Omawia również zasadność wyodrębnienia kategorii tzw. utworu fonograficznego, które w większości dzielam.

Czwarty rozdział zawiera szczegółową analizę różnych zagadnień dotyczących postprodukcji utworu muzycznego rozumianej jako obróbka dźwiękowa utrwalenia artystycznego wykonania. Autorka wskazuje, że ich celem jest m.in. poprawa jakości materiału oraz nadanie ostatecznej wersji zarejestrowanego utworu muzycznego lub słowno-muzycznego. Doktorantka zbadała rezultaty pracy różnych osób tego etapu produkcji fonograficznej (np. realizatora dźwięku) z perspektywy prawa autorskiego i praw pokrewnych. Zasadniczo zgadzam się z dokonaną przez nią autorskoprawną oceną tych czynności (m.in. miks i mastering). Wyjaśniając potrzebę wyodrębnienia tzw. utworu fonograficznego Autorka posługuje się pojęciem „twórczej edycji nagrania dźwiękowego” (s. 318), które nie jest jednak dla mnie w pełni zrozumiałe.

Piąty rozdział poświęcony został analizie różnych aspektów zwielokrotniania i wprowadzania do obrotu utworu fonograficznego. Jest to ostatni etap produkcji fonograficznej, realizowany zwykle przez wytwórnię płytową. Autorka interesująco omawia tu autorskoprawne zagadnienia dotyczące podmiotów uprawnionych z tytułu poszczególnych pól eksploatacji. Na uwagę zasługuje również analiza podstawowych klauzul pojawiających się w umowach fonograficznych (np. umowie typu 360° oraz w umowie standardowej).

We „Wnioskach końcowych” rozprawy Doktorantka odpowiada na zadane na początku pytania badawcze, choć na tym etapie optymalna byłaby weryfikacja

postawionej przez nią hipotezy/hipotez badawczych (które nie zostały jednak szczegółowo sformułowane).

Osobiście zgadzam się z większością zaprezentowanych przez Nią poglądów. Za dyskusyjną uważam jednak propozycję *de lege ferenda* Autorki wprowadzenia do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych - na wzór art. 70 pr. aut. – regulacji dotyczącej produkcji fonograficznej. Doktorantka dostrzegając bowiem pewne podobieństwa w tworzeniu utworu fonograficznego i utworu audiowizualnego nie analizuje szerzej istotnych różnic, które pojawiają się w odniesieniu do powstawania oraz eksploatacji tych odrębnych kategorii utworów. Tymczasem proces tworzenia dzieła audiowizualnego jest bardziej skomplikowany, gdyż może być nagrywane w wielu miejscach na świecie (np. film fabularny); uczestniczy w jego tworzeniu wielu współtwórców i artystów wykonawców, którzy nie pojawiają się w przypadku utworu fonograficznego (chodzi m.in. o cały proces tworzenia warstwy wizualnej). Ta skomplikowana postać tworzenia oraz eksploatacji dzieł audiowizualnych spowodowała, że w prawie unijnym przewidziano specyficzną regulację dla tej kategorii utworów. Trudno dostrzec, aby podobne argumenty przemawiały za wprowadzeniem analogicznych przepisów w odniesieniu do produkcji fonograficznej. Autorka nie wskazuje również przykładów, aby proponowane przez nią rozwiązanie *de lege ferenda* występowało w konkretnych zagranicznych ustawodawstwach.

## **II. Formalna i merytoryczna ocena rozprawy doktorskiej**

Układ rozprawy został przyjęty w racjonalny sposób, tak aby zaprezentować najistotniejsze kwestie dotyczące procesu powstawania utworu muzycznego i słowno-muzycznego, jego artystycznego wykonania oraz ich rejestracji na fonogramie. Doktorantka opisując poszczególne instytucje i konstrukcje prawne przedstawia różne stanowiska prezentowane w doktrynie prawa, posiłkując się jednocześnie reprezentatywnym orzecznictwem. W wielu kwestiach wyraża także swoje własne opinie na temat omawianych zagadnień. Poglądy merytoryczne

Autorki oceniam jako dojrzałe i przemyślane, oparte na pogłębionej analizie argumentacji wynikającej z doktryny prawa autorskiego oraz judykatury.

W rozprawie doktorskiej pojawiają się co prawda pewne błędy (np. stylistyczne i interpunkcyjne) oraz literówki (np. ss. 96-97) co jednak nie ma wpływu na jej pozytywną ocenę.

Temat pracy doktorskiej odpowiada jej merytorycznej zawartości.

W dysertacji wykorzystano przede wszystkim metodę dogmatyczną i teoretycznoprawną. Zastosowano także podstawowe rodzaje wykładni prawa tj. wykładnię językową, wykładnię systemową oraz wykładnię funkcjonalną (w tym celowościową).

Wywody Autorki zostały zaprezentowane w sposób jasny, logiczny i konsekwentny. Podział pracy na poszczególne rozdziały oceniam jako racjonalny i uzasadniony tematyką omawianych zagadnień.

W rozprawie doktorskiej wykorzystano bardzo szeroką i reprezentatywną polską oraz zagraniczną literaturę przedmiotu i orzecznictwo sądowe. Na szczególną uwagę zasługuje rozbudowana bibliografia przygotowana przez Doktorantkę.

### **III. Wnioski**

Podsumowując, oceniana rozprawa doktorska jest – moim zdaniem – interesująca, dojrzała i zawiera kompetentne podejście do omawianych zagadnień. Na uwagę zasługuje fakt, że Doktorantka formułuje ciekawe własne koncepcje i poglądy odnoszące się do oceny utworu muzycznego i słowno-muzycznego, jego artystycznego wykonania oraz ich rejestracji na fonogramie, a także podmiotów pierwotnie uprawnionych do tego rodzaju dóbr intelektualnych.

Strona formalna rozprawy jest bez zarzutu. Wywody zostały zaprezentowane w sposób jasny, logiczny i konsekwentny. Praca doktorska została oparta o szeroką i reprezentatywną polską i zagraniczną literaturę przedmiotu oraz orzecznictwo sądowe.

W związku z powyższym - w mojej ocenie – rozprawa mgr Alicji Tarkowskiej pt. *„Utwór muzyczny w produkcji fonograficznej – rozważania autorskoprawne”* stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w rozumieniu ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 742 ze zm.) i może być podstawą dalszych etapów przewodu doktorskiego.

***Prof. dr hab. Andrzej Matlak***